

UCHWAŁA

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale Z. R. prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, na posiedzeniu w dniu 27 listopada 2024 r., wniosku p.o. naczelnika Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w E. X.Y. za czyny z art. 178a § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. na podstawie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390), zwanej dalej „Prawo o prokuraturze”

uchwalił:

I. zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X.Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w E. – za to, że:

1. w dniu 26 września 2023 r. w O., woj. [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem próbki krwi pobranej o godz. 21:12 z wynikiem 1,54‰ prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki [...] o nr rej. [...], tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.;

2. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], używając gróźb bezprawnych wywierał wpływ na czynności służbowe funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P., w celu zmuszenia ww. funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania w związku z ujawnieniem kierowania samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.;

3. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. asp. P. B. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

4. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. sierż. sztab. K. M. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

5. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. P. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

6. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. A. – Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 2066,40 zł (słownie: dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych 40 groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przed Sądem Najwyższym prokuratorowi X.Y.;

III. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej w dniu 2 lipca 2024 r. złożył do Sądu Najwyższego – Izba Odpowiedzialności Zawodowej wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w E. X.Y., za czyny polegające na tym, że:

1. w dniu 26 września 2023 r. w O., woj. [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniem próbki krwi pobranej o godz. 21:12

- z wynikiem 1,54‰ prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki [...] o nr rej. [...], tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.;
2. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], używając gróźb bezprawnych wywierał wpływ na czynności służbowe funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P., w celu zmuszenia ww. funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania w związku z ujawnieniem kierowania samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.;
 3. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. asp. P. B. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
 4. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. sierż. sztab. K. M. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
 5. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. P.K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;
 6. w nocy z 26 na 27 września 2023 r. w O., woj. [...], znieważył słowami obraźliwymi funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w O. st. post. D. P. podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Najwyższym zważył, co następuje.

Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Chodzi tu o podejrzenie w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad

odpowiedzialności karnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r. sygn. akt SNO 95/08). Do wydania uchwały zgodnej z zamierzeniem wnioskodawcy są zatem niezbędne dowody – ocenione obiektywnie – na podstawie których można podejrzewać, że miało miejsce przestępstwo. Nie jest oczywiście wymagane przekonanie o winie, ale też nie wystarcza samo przypuszczenie, że było tak, jak we wniosku. Z powołanego przepisu wynika również, że nie każde uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa daje podstawę do uchylenia immunitetu, bowiem należy wykazać, że podejrzenie jest dostatecznie uzasadnione (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 r. sygn. akt SNO 21/07).

Odnosząc się do wniosku prokuratora Wydziału spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Okręgowej w E. X.Y. do odpowiedzialności karnej, należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego występkę z art. 178a § 1 k.k.

W oparciu o dowody w postaci protokołów z oględzin (nagranie z rejestratorów na stacji paliw (tom I. k. 20-23, 21-26), zeznań świadków: D. P. (tom I. k. 36-38), R. K. (tom I. k. 68-69v), A. K. (tom I. k. 49-51), P. D. (tom I. k. 54-55v), K. M. (k.60—61v), D. W. (tom I. k. 45-46), P. B. (tom I. k.41-42), P. K. (tom I. k. 64-65v), opinii z badań krwi na zawartość alkoholu etylowego oraz dołączonej do tej opinii dokumentacji medycznej (tom I. k.73-76), protokołu oględzin miejsca (tom I. k. 27-30) i dokumentacji fotograficznej (tom I. k.79-88) ustalono, że ok. godz. 19.02 na teren stacji paliw „[...]” w O., znajdującej się przy ul. [...], przyjechał samochód osobowy marki [...] o nr. rej. [...], prowadzony przez X.Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w E.. X.Y. udał się do budynku stacji paliw, gdzie nieskutecznie próbował dokonać zakupu akcesoriów do papierosów elektronicznych. Bezpośrednimi świadkami tego zdarzenia były pracownice stacji A. K. i P. D. oraz funkcjonariusz Policji D. P., który przebywał na tej stacji w ramach przerwy w czynnościach służbowych. Świadczenie wyczuli od X.Y. woń alkoholu jak również dostrzegli zachowania, które wskazywały na to, że wyżej wymieniony znajduje się pod wpływem alkoholu lub innego podobnie działającego środka. Okoliczności te

potwierdzili inni przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze policji: R. K., K. M., D. W., P. B. i P. K.. W związku odmową poddania się badaniu alkomatem, X.Y., zgodnie z poleceniem prokuratora, został przewieziony do Szpitala Powiatowego w O., gdzie przeprowadzono badanie na zawartość alkoholu we krwi. Przeprowadzone badanie wykazało: próbka z godz. 21.12 – 1,54‰ alkoholu, próbka z godz. 21.27 – 1,39‰ alkoholu, próbka z godz. 21.49 – 1,38‰ alkoholu oraz próbka z godz. 22.04 – 1,32‰ alkoholu.

Wskazane wyżej okoliczności dostatecznie uzasadniają podejrzenie tego, że prokurator X.Y. w dniu 26 września 2023 r. w O., przed godziną 19.02 prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki [...] o nr rej. [...] znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251) zabrania się kierowania pojazdem, prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt osobie w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Stan nietrzeźwości jest zaś zdefiniowany w art. 115 § 16 k.k. i zachodzi wtedy, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ (litrze) wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. poz. 2472) przewiduje dwa sposoby badania stanu upojenia alkoholowego: badanie wydychanego powietrza oraz badanie krwi. W orzecznictwie dopuszcza się również ustalenie stanu nietrzeźwości w chwili czynu na podstawie wyników badania retrospektywnego bądź w wyniku swobodnej oceny innych źródeł dowodowych.

Przestępstwo powszechne określone w art. 178a k.k. ma charakter formalny, polega na abstrakcyjnym narażeniu na niebezpieczeństwo. Może zostać popełnione tylko umyślnie. Sprawca musi mieć zatem świadomość znajdowania się w stanie nietrzeźwości lub odurzenia, co nie oznacza, że musi znać poziom stężenia alkoholu we krwi, gdyż świadomość istnienia takiej okoliczności, czyli stanu nietrzeźwości, rozumiana być musi jako wynikająca z poziomu rozwoju

psychicznego sprawcy zdolność rozpoznania określonego stanu własnej osoby (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2008 r. sygn. akt V KK 160/08). W doktrynie zauważa się, że uruchomienie i prowadzenie pojazdu mechanicznego wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt znajdowania się przez prowadzącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego może być objęty także zamiarem ewentualnym (por. M. Marek, Kodeks karny. Komentarz. Warszawa 2010, s. 424). Z okoliczności zaistniałych w sprawie wynika, że na obecnym etapie postępowania czyn X.Y. może zostać oceniony jako popełniony w warunkach winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim, przy czym nie można doszukać się okoliczności winę tę wyłączających.

Nie można też przyjąć, aby w realiach sprawy czyn X.Y. cechował się znikomym społecznym stopniem społecznej szkodliwości. Przepis art. 1 § 2 k.k. głosi, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Pojęcie społecznej szkodliwości nie zostało zdefiniowane w k.k. W art. 115 § 2 k.k. wskazano jedynie faktory oceny stopnia społecznej szkodliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2006 r. sygn. akt IV KK 395/06 oraz z dnia 11 kwietnia 2011 r. sygn. akt IV KK 382/10). Prokurator X.Y. prowadził pojazd mechaniczny, będąc nietrzeźwym w stopniu znacznym, stwarzając tym samym potencjalne zagrożenie dla innych uczestników dróg. Niewątpliwie naruszono ważne dobro chronione prawem, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji. W uchwale Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18 trafnie zauważono, że sąd dyscyplinarny „poddaje analizie wnioski nie tylko pod kątem realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanych czynów, ale także musi odnieść się do nich w optyce m.in. stopnia społecznej szkodliwości. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę postępowania o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, uznać należy, że znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu musi jawić się, jako oczywisty na podstawie dostępnego materiału dowodowego”. W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić owej „oczywistości”.

Odnosząc się do zarzutu z punktu 2 wniosku, należy uznać, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora X.Y. przestępstwa z art. 224 § 2 k.k.

Z zeznań świadka D. P., będącego funkcjonariuszem Policji wynika, że prokurator X.Y. dwukrotnie kierował pod jego adresem groźby karalne w celu zmuszenia go do zaniechania czynności prawnej służbowej.

W pierwszym przypadku takie zachowanie miało miejsce na terenie Szpitala Powiatowego w O., w gabinecie lekarskim, podczas przeprowadzania badania. Zachowanie to zostało zrelacjonowane przez świadka D. P., który zeznał: „W trakcie pobrania mężczyzna miał wahania nastroju. Był spokojny a zaraz agresywny i pobudzony. Wykrzykiwał i był wulgarny. On wygrażał się, że nam się to odbije i będziemy tego żałować (...) Ja się obawiam tych groźb, ponieważ zatrzymany to prokurator i może mi robić jakieś problemy w związku z tą sprawą” (tom. I. k. 37v). „Prokurator X.Y. wypowiadał w moim kierunku i prokuratorów słowa, że nam się to „odbije”, że będziemy tego żałować”. Jak mówił to to patrzył na mnie i na prokuratorów obecnych w tym pomieszczeniu (...) Takie groźby, z tego co sobie przypominam, prokurator X.Y. podczas pobytu w Szpitalu w O. wymawiał w naszym kierunku, tj. moim i prokuratorów wiele razy” (tom II. k.293-294).

Kolejne takie zachowanie miało miejsce na terenie Komendy Powiatowej Policji w O.. „W trakcie czynności zatrzymany odgrażał się, że będę tego żałował i będę miał nieprzyjemności” (zeznania świadka D. P., tom. I. k. 38). „W pewnym momencie prokurator X.Y. poprosił o kontakt z adwokatem. Funkcjonariusze znaleźli mu numer telefonu do tego adwokata. Prokurator H. się z nim skontaktował (...) Po zakończonej rozmowie prokurator X.Y. zwrócił się do mnie i powiedział, że to jest „zajebisty” albo „bardzo dobry” adwokat i poleca mi też wziąć sobie dobrego adwokata, bo będę ciągnany, bo mi się dobry adwokat przyda. Ja to odebrałem w taki sposób, że prokurator X.Y. daje mi do zrozumienia, że będę miał nieprzyjemności w związku z tym zdarzeniem. Kiedy prokurator X.Y. mówił mi o tym adwokacie, że może mi się przydać, to już w mojej ocenie, był świadomy co się dookoła niego dzieje” (zeznania świadka D. P., tom II. k. 294-294v).

Wskazane wyżej zachowania prokuratora X.Y. wyczerpują znamiona przestępstwa określonego w art. 224 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem

odpowiedzialności karnej podlega osoba, która stosuje groźbę bezprawną w celu zmuszenia funkcjonariusza publicznego do zaniechania prawnej czynności służbowej. Słowa wypowiedziane przez X.Y. do funkcjonariusza policji D. P. niewątpliwie stanowiły groźby bezprawne i wzbudziły u niego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione. Realność spełnienia tych groźb wynikała z faktu wykonywania przez X.Y. zawodu prokuratora, którego istotą jest prowadzenie lub nadzorowanie postępowań karnych. Prokurator ma też możliwość wszczęcia postępowania przygotowawczego, a z racji częstego pozostawania w relacjach służbowych z funkcjonariuszami Policji, mógłby podjąć działania prawne, których skutki dotknęłyby D. P.. Z kolei kontekst sytuacyjny, w jakim X.Y. wypowiedział cytowane groźby, a jakim było wykonywanie przez funkcjonariusza czynności służbowych, wskazuje na ścisły związek tych groźb ze wskazanymi czynnościami. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że celem działań podejmowanych przez X.Y. było skłonienie funkcjonariusza do zaniechania wykonywania czynności służbowych przewidzianych w przepisach prawnych.

Przestępstwo określone w art. 224 § 2 k.k. może zostać popełnione w warunkach umyślności. Okoliczności zaistniałe w sprawie wskazują, że prokurator X.Y. działał z bezpośrednim zamiarem jego popełnienia, przy czym nie można dopatrzeć się okoliczności, które winę prokuratora X.Y. miałyby w tym wypadku ograniczać lub wyłączać.

Nie można też przyjąć, aby wskazany czyn wykazywał znikomy stopień społecznej szkodliwości. Istotnie naruszone zostało chronione prawnie dobro jakim jest prawidłowość wykonywania ustawowych zadań przez funkcjonariusza Policji. Zachowanie takie mogło wywołać u tego funkcjonariusza przekonanie o niecelowości postępowania zgodnego z prawem, spowodować przyjęcie postawy oportunistycznej, co w przyszłości mogłoby istotnie zagrozić prawidłowości funkcjonowania Policji, w której funkcjonariusz ten pełni służbę. Działanie sprawcy w warunkach zamiaru bezpośredniego, motywacja polegająca na chęci deprawacyjnego oddziaływania na funkcjonariusza Policji, fakt wykonywania zawodu prokuratora, do którego zadań należy m.in. ściganie przestępstw i ochrona porządku prawnego oraz okoliczności całego zdarzenia związane z realizacją czynności procesowych, wskazują na to, że społeczna szkodliwość takiego czynu

jest wysoka. Prokurator bowiem winien cechować się postawą legalistyczną, zachowywać profesjonalizm, a mając świadomość tego, jaki pełni urząd, w pewien sposób dawać przykład swoim zachowaniem, niezależnie od roli procesowej, w jakiej występuje. Tak w analizowanym przypadku się nie stało.

Co do zarzutów sformułowanych w pkt 3, 4, 5 i 6 wniosku, należy stwierdzić, że zachodzi dostateczne uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora X.Y. występku z art. 226 § 1 k.k. polegających na znieważeniu funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w O.: P. B., K. M., P. K. i D. P. przez skierowanie pod ich adresem sformułowania „gang Olsena”. Jak zeznał świadek S. W. (Zastępca Prokuratora Okręgowego ds. Wojskowych w G.) „Policjantów określił mianem „Gang Olsena”, starszego posterunkowego P. mianem „Egona z Gangu Olsena”. Dla mnie nie było to podejście humorystyczne, biorąc pod uwagę stan emocjonalny pana prokuratora H. i sposób wypowiadania tych słów. Dla mnie to było obraźliwe, jeżeli chodzi o funkcjonariuszy Policji. Gang Olsena jest w ogólnym odbiorze pojmowany jako grupa nieudaczników, o obniżonym intelekcie” (tom II. k. 239). Fakt wypowiadania przez prokuratora X.Y. takich słów potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie: P. B. (tom I. k.42), P. K. (tom I. k. 65), K. M. (tom I. k. 61) i D. P. (tom II. k. 295). Do znieważenia doszło na terenie Szpitala Powiatowego w O., gdzie wymienieni świadkowie jako funkcjonariusze Policji wykonywali czynności służbowe podczas pobiegania próbek krwi od prokuratora X.Y.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 17 lutego 1993 r. sygn. akt III KRN 24/92) znieważenie oznacza „zachowanie, które według określonych przez normy kulturowo-obyczajowe i powszechnie przyjęte oceny stanowi wyraz pogardy. Znieważenie instytucji (organu państwowego itp.) zachodzi zatem wtedy, gdy sprawca swoim zachowaniem okazuje pogardę wobec tej instytucji, gdy uwłacza godności tej instytucji przez użycie wobec niej inwektyw, obelg, epitetów, obelżywych słów bądź gestów”. „Rzeczowe kryterium oceny w tym przedmiocie stanowią normy społeczne, a nie subiektywne mniemanie o sobie określonego funkcjonariusza lub osoby przybranej mu do pomocy”. Wobec powyższego okoliczność, że niektórzy funkcjonariusze Policji przesłuchani w charakterze świadków zeznali, że nie czują się znieważeni tymi słowami, nie ma znaczenia dla realizacji znamion czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k. Kluczowe

jest tym zakresie to, że w zaistniałym w sprawie kontekście sytuacyjnym porównanie funkcjonariuszy Policji do „Gangu Olsena” może być obiektywnie odbierane jako wyraz pogardy względem nich i ma charakter znieważający.

Okoliczności zaistniałe w sprawie wskazują, że występki z art. 226 § 1 k.k. zostały popełnione przez prokuratora X.Y. umyślnie, przy czym na obecnym etapie postępowania trudno doszukać się okoliczności jego winę ograniczających lub wyłączających.

Należy dostrzec, że prokurator X.Y. swoim zachowaniem naruszył dobro chronione prawem w postaci autorytetu osób realizujących pełnieniem swoich obowiązków działalność instytucji państwowych, a przede wszystkim ich godność. Uczynił to, mając świadomość, że wykonywanie zawodu prokuratora jest funkcjonariuszom Policji znane, co nadaje jego zachowaniu większą wagę. Jego postawa daleko odbiegała od tego, w jaki sposób powinna zachowywać się osoba zajmująca stanowisko prokuratora. Działanie to mogło wpłynąć demoralizująco na znieważanych funkcjonariuszy i podważyć tym samym zaufanie wymagane przy współpracy przedstawicieli Policji i Prokuratury przy realizacji zadań państwa związanych ze ściganiem sprawców przestępstw. Wszystko to pozwala przyjąć, że społeczna szkodliwość wskazanego czynu z pewnością nie jest znikoma w stopniu oczywistym (por. cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18).

Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Chodzi tu o podejrzenie w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie.

Końcowo, należy wskazać na odmienność przedmiotu orzekania przez sądem dyscyplinarnym w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego, od orzekania w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie oznacza jeszcze uznania go za winnego popełnienia przestępstwa. Sprowadza się ono do dania oskarżycielowi

publicznemu możliwości przeprowadzenia postępowania przygotowawczego przeciwko prokuratorowi przez przedstawienie mu zarzutów popełnienia czynu karalnego. Od tego momentu prokurator będzie korzystać z prawa strony postępowania karnego, z całym dobrodziejstwem środków umożliwiających realizację prawa do obrony. Kwestia poniesienia przez niego odpowiedzialności karnej zostanie dopiero rozstrzygnięta w prawomocnym orzeczeniu sądu karnego, który władny jest do obalenia domniemania niewinności określonej osoby w odniesieniu do czynu objętego wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchwalił jak w sentencji.

[M. T.]

[a.ł.]